

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej

<https://bieszczadzki.strazgraniczna.pl/bie/aktualnosci/20645,Funkcjonariusze-Strazy-Granicznej-rozpracowali-szajke-zajmujaca-sie-przestepczos.html>
02.07.2024, 01:47

Funkcjonariusze Straży Granicznej rozpracowali szajkę zajmującą się przestępczością migracyjną

Elżbieta Pikor
19.01.2017

Funkcjonariusze Straży Granicznej z Podkarpacia rozpracowali grupę osób zajmującą się przestępczością o charakterze migracyjnym. Proceder polegał na umożliwianiu lub ułatwianiu obywatelom Ukrainy pobytu w Polsce oraz organizowaniu im nielegalnego przekroczenia polskiej granicy państwa, a także granicy francusko-brytyjskiej.

Zarzuty usłyszało dziesięciu Polaków i pięciu ob. Ukrainy. To mieszkańcy Podkarpacia i Dolnego Śląska. Głównymi organizatorami procederu byli dwaj ob. Ukrainy (ojciec i syn), którzy mają także polskie obywatelstwo oraz Polak z woj. dolnośląskiego.

Rozpracowanie przez funkcjonariuszy SG grupy, trwało od początku 2013 roku. Wówczas to w działaniach operacyjnych monitorowano jak na granicy polsko-ukraińskiej, zaczęli masowo pojawiać się obywatele Ukrainy z wizami pracowniczymi, którzy pomimo zobowiązania, nigdy nie podejmowali pracy w Polsce, a nielegalnie udawali się do innych krajów unijnych.

W wyniku szeroko zakrojonych działań, Straż Graniczna zgromadziła wiele materiałów dotyczących obywateli Ukrainy, którzy składali w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim dokumenty, rzekomo potwierdzające ich polskie pochodzenie w postaci aktów urodzenia przodków, aby uzyskać pobyt stały i obywatelstwo, a następnie, jako Polacy emigrować do krajów UE. Udowodniono, że część cudzoziemców, wykorzystywała fałszywe dokumenty również do uzyskania Karty Polaka w polskich placówkach konsularnych na Ukrainie.

Funkcjonariusze łącząc wątki, po nitce do kłębka, zidentyfikowali grupę podejrzanych osób, zajmujących się organizacją nielegalnego przekroczenia granicy dla ob. Ukrainy, w tym dostarczania im podrobionych dokumentów m.in. fałszywych zaświadczeń o rzekomym zatrudnieniu na terenie RP oraz fikcyjnych meldunków na terenie Polski, a których wykorzystanie umożliwiło im osiedlenie się w Polsce. Przy pomocy powyższych sfalszowanych dokumentów obywatele Ukrainy wjeżdżali na terytorium naszego kraju, a tym samym Unii Europejskiej i nabywali obywatelstwo polskie.

Funkcjonariusze przedstawili dowody że sprawcy działali w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Za załatwienie "papierów", w zależności od wagi sprawy, inkasowali od rodaków kwoty od 350-400 zł, a nawet 1000 euro.

Aby wykryć przestępczy proceder, funkcjonariusze Straży Granicznej współpracowali również z Europolem, dzięki czemu na początku 2016 roku, na terytorium Belgii dokonano zatrzymań kilkunastu osób zamieszanych w przerzut ludzi z Polski do Belgii a następnie do Wielkiej Brytanii.

Do dzisiaj, w śledztwie nadzorowanym przez Prokuraturę Okręgową w Rzeszowie, zarzuty usłyszało 15 osób, obywateli Polski i Ukrainy. Zastosowano wobec nich środki zapobiegawcze w postaci poręczeń majątkowych, zakazów opuszczania kraju z jednoczesnymi zatrzymaniami paszportów, jak też dozory Policji. Sprawa ma charakter rozwojowy i nie wyklucza się dalszych zatrzymań.

Sprawcom grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.



Rozpracowano szajkę trudniącą się przestępczością migracyjną



Rozpracowano szajkę trudniącą się przestępczością migracyjną



Rozpracowano szajkę trudniącą się przestępczością migracyjną